

Prywatyzacja PZU: Skok na kasę

Autor tekstu: **Ryszard M. Zajac**

Prywatyzacja PZU nieodparcie kojarzy się z aferalną wyprzedzą za bezcen rodowych sreber. To kompromitacja rządu AWS. W ogniu walki polegli dwaj ministrowie skarbu. Prywatyzację PZU kontrolował NIK. W ubiegłym tygodniu [1] Sejm miał powołać komisję śledczą. Własne śledztwa już prowadzą: Urząd Ochrony Państwa i warszawska Prokuratura Okręgowa. Nad tym wszystkim unosi się złowrogi cień „Opus Dei”.

PZU S.A. posiada dominującą pozycję na rynku ubezpieczeń osobowych i majątkowych (ok. 65%). Jest właścicielem 99,9% udziałów w PZU Życie S.A., ta spółka zaś ma dominującą pozycję na rynku ubezpieczeń na życie (56,3 %). Grupa PZU jest właścicielem PTE PZU S.A. z kapitałem dwieście milionów złotych oraz 1,7 mln członków, (16,9% członków ofe). Według ekspertów, z końcem 1999 r. grupa PZU wykroiła dla siebie aż 55,6% smakowitego tortu pod nazwą: rynek ubezpieczeń na życie, osobowych oraz majątkowych. Jest cenną perłą na polskim rynku ubezpieczeniowym. Zysk grupy PZU na koniec 2000 roku wyniósł ok. miliarda złotych. Jej wartość (PZU S.A., PZU Życie S.A. i PTE PZU S.A.) analitycy szacują obecnie na ponad dwadzieścia miliardów dolarów. Jest więc o co się bić.

Wojna o PZU S.A. rozpoczęła się w marcu 1999 r., gdy ówczesny minister skarbu Emil Wąsacz uzyskał od rządu zgodę na prywatyzację PZU S.A. Najwyższa Izba Kontroli ujawniła jednak, że Wąsacz de facto wybrał inwestora strategicznego — bez pytania rządu o zgodę. Jesienią minister skarbu zdecydował o sprzedaży 30% akcji PZU S.A. konsorcjum Eureko B. V. (20 %) oraz BIG Bank Gdański S.A. (10 %). Zdaniem NIK, prawidłowo wyliczono wartość grupy PZU na 3,95 — 4,65 miliardów złotych. Nabywcy jednak zobowiązali się zapłacić w sumie ok. 3,71 mld złotych. Wydawałoby się, że uzyskanie takiej ceny za 30% akcji należy uznać za sukces. Wkrótce wydało się, że umowa dała mniejszościowemu wspólnikowi kontrolę nad spółką. Wybuchł skandal, Wąsacza odwołano. Nowy minister, Chronowski, skierował do sądu wnioski o unieważnienie umowy prywatyzacyjnej. Wkrótce podzielił los swego poprzednika. Krzaklewski z Buzkiem opowiedzieli się po stronie konsorcjum. Kolejny minister skarbu, Aldona Kamela-Sowińska, w kwietniu 2000 r. zawarła ugodę. Pozew sądowy wycofano, a Eureko uzyskało obietnicę sprzedaży dalszych 21 % akcji.

Przytomni obserwatorzy tego zamieszania zauważyli, iż zysk netto PZU S.A. na koniec 1999 roku wyniósł 164 miliony złotych, natomiast zysk (po przeliczeniu na złotówki) Eureko - zaledwie 83 miliony. Logiczną byłoby zatem sytuacja, w której to PZU kupowałby „Eureko”. Poseł Zygmunt Berdychowski (AWS) z sejmowej podkomisji ds. ubezpieczeń podkreśla *„Błąd ministerstwa polega na tym, że sprzedawano w 1999 roku firmę, której wycenę i koncepcję przygotowano w roku 1998, a wtedy PZU był bardzo słaby — tracił gwałtownie pozycję na rynku i nic nie wskazywało na poprawę. Przygotowano więc prywatyzację dla firmy bardzo złej, a zrealizowano już dla spółki ponownie bardzo dobrej”*. Według aktualnej wyceny jednego ze składników PZU — spółki PZU Życie - jest ona warta obecnie prawie 12 miliardów. Znakomity menedżer i były prezes PZU „Życie” Grzegorz Wieczerek stawia kropkę nad „i”: *„Gdyby prywatyzację rozpoczęto w roku 2000, kiedy skonsolidowany zysk grupy wyniósł nie 300 mln złotych jak za 1999 rok, ale około miliarda złotych - to wyniki byłyby zupełnie inne. Jest to trzykrotna różnica w zysku. A przy zakupie to się mnoży razy dziesięć. Według analityków „Gazety Finansowej” PZU jest warte ponad 100 miliardów złotych. Nawet jeśli te obliczenia są przesadzone, są one w jaskrawej dysproporcji do 3 miliardów jakie zapłacono za 30 procent spółki i współdecydowanie w zarządzaniu całą grupą”*.

Panuropejski holding „Eureko” wraz z BIG Bankiem S.A. zrobili zatem świetny interes na kupnie PZU. Na dodatek ten drugi za 10% akcji PZU zapłacił miliardem złotych, który... ulokowało w nim (poprzez fundusz „Skarbiec”) właśnie PZU! Eureko oprócz akcji PZU posiada 45% akcji w funduszu emerytalnym Ego. Gdy startowało do prywatyzacji największej polskiej firmy ubezpieczeniowej, konsorcjum tworzyły europejskie banki i towarzystwa ubezpieczeniowe. Obecnie pozycję lidera w tym holdingu uzyskał Banco Commercial Portugese (notabene współwłaściciel BIG BG). Tajemnica jego sukcesu tkwi w tym, iż ma silne związki z prawicą, a także z „Opus Dei”. Działacze tej kościelnej organizacji kontrolują scenę polityczną Hiszpanii, Portugalii oraz Włoch. Jest prawie pewne, że oprócz byłej prezes Narodowego Banku Racionalista.pl

Polskiego, w jej szeregi wstąpili niektórzy z liderów AWS. Ich usłużność wobec Kościoła tożsama jest z obdarowywaniem przykościelnego „Opus Dei” cennymi prezentami, za które płacą wszyscy polscy podatnicy.

Zobacz także te strony:

[Prywatyzacja PZU i "milenijny rząd" Belk](#)

Przypisy:

[1] Publikacja w FiM, 2000 r.

[Ryszard M. Zając](#)

Poseł II Kadencji Sejmu 1993-97. Publicysta, działacz społeczny.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-07-2004 Ostatnia zmiana: 16-06-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3512) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3512>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl